



YES
DADDY

94015

37507



TOM NA WSI

Rodak/Adamczak

na podstawie „Tom à la Ferme”
Michela Marca Boucharda
w tłumaczeniu **Lindy Gaboriau**.
tłumaczenie na język polski:
Jacek Kaduczak

Debiut TR

premiera: 24 kwietnia 2022
TR Warszawa/Marszałkowska 8

reżyseria:
Wojtek Rodak
dramaturgia:
Szymon Adamczak
scenografia, reżyseria światła:
Katarzyna Pawelec
kostiumy:
Marta Szypulska
muzyka:
Karol Nepelski
choreografia:
Wojciech Grudziński
video:
Wojciech Puś
montaż/coloring video:
Roman Savchenko
asystent reżysera:
Piotr Piotrowicz
inspicjentka:
Patrycja Węglarz
kierowniczka produkcji:
Anna Czerniawska

obsada:
Jacek Beler,
Izabella Dudziak,
Mateusz Górski,
Maria Maj

kierownik techniczny:
Michał Gołasa
zastępca kierownika technicznego:
Kacper Stykowski
warsztat/budowa scenografii:
Tomasz Ciężarek, Tadeusz Tomaszewski
rekwizytor:
Mariusz Basiak
montażysty:
Łukasz Winkowski, Piotr Gromek,
Tomasz Trojanowski, Grzegorz Zielski,
Mariusz Puanecki
dźwięk:
Andriej Pogoriolov, Jakub Sapka
video:
Łukasz Karzewski
światło:
Konrad Kajak, Daniel Sanjuan-Ciepielewski,
Jędrzej Jęćkowski
garderoba:
Teresa Rucińska, Elżbieta Kołtunowicz
charakteryzacja:
Dominika Zatońska-Mosior, Milena Jura

zdjęcie:
Tomek Tyndyk/Adrian Lach
opracowanie redakcyjne programu:
Szymon Adamczak, Monika Zielińska
opracowanie graficzne programu:
Grzegorz Laszuk
tłumaczenie:
Magdalena Zonko

Michel Marc Bouchard PRZEDMOWA

Każdego dnia nieheteronormatywna młódzież pada ofiarą agresji w szkole, w domu, w pracy, na boisku, zarówno na wsi, jak i w mieście. Każdego dnia jest obrażana, wykluczana, atakowana, wysmiewana, poniżana, raniona, bita, wyszydzana, maltretowana, izolowana, oszukiwana. Jedni się z tego podnoszą, inni nie. A niektórzy stają się twórcami mitu własnego życia.

Homofobia nie jest przeszłością, jak wielu chciałoby wierzyć, zwłaszcza ci, którzy mają dość słuchania o niej, i ci którzy sądzą, że media piszą o niej tak często, że ktoś na pewno już coś z tym zrobił.

Eksperymentowałem z wieloma szczęśliwymi zakończeniami tej sztuki, ale opowieści o przebaczeniu zbyt łatwo zwalniają nas z odpowiedzialności znalezienia jakiegoś rozwiązania konfliktu. Morał takich opowieści jest udawany. Proponuję więc, byśmy wszyscy codziennie jakoś znajdowali czas, by posłuchać o bólu miłości. Homoseksualiści uczą się kłamać, nim nauczą się kochać. Jesteśmy odważnymi mitomanami.

MICHEL MARC BOUCHARD, Wprowadzenie do *Toma na wsi*, Montreal, 11 października 2010 roku

Walt Odets CZY GEJE SĄ HOMOSEKSUALISTAMI?

Istnieją dwa różne spojrzenia na to, co czyni danego mężczyznę „homoseksualistą”. Pierwsza perspektywa – heteroseksualna – mówi, że homoseksualiści to „mężczyźni, który uprawiają seks z mężczyznami”. Z punktu widzenia mężczyzny-geja, upraszczając, „pociągają go inni mężczyźni”. Różnica pomiędzy tymi definicjami jest istotna: osoba heteroseksualna identyfikuje tylko jedno, obiektywne zachowanie, a gej dostrzega całe spektrum wewnętrznych przeżyć. Podczas gdy mężczyzna hetero może odczuwać chęć wsparcia, obojętność, strach lub pogardę gdy słyży pojęcie „homoseksualista”, gej ma wobec niego bardziej złożone emocje, po części dlatego, że termin ten był w przeszłości wykorzystywany w celach stygmatyzacji. „Jesteś homo?” z łatwością i często słusznie odbierane jest jako salwa otwierająca atak. Większość mężczyzn, którzy identyfikują się jako geje, ma chociaż śladowe poczucie, że bycie gejem to coś więcej niż tylko pociąg seksualny czy zachowania seksualne, lecz wielu z nich dało się zmanipulować heteroseksualnej narracji i przyjęło tę wąską definicję tożsamości opartej na konkretnych zachowaniach. W dzisiejszej polityce asymilacyjnej, geje często tłumaczą heteroseksualnym mężczyznom, że „pociągają ich mężczyzn, ale poza tym są tacy sami jak oni”. W takim przekazie gej akceptuje heteroseksualną perspektywę dotyczącą własnej tożsamości: to płeć jego partnera seksualnego definiuje go jako geja i jest to jedyna wyróżniająca go cecha. Z perspektywy psychologicznej po prostu nie jest to cała prawda i takie hasła często przynoszą wiele szkód samemu gejom.

Dla gejų, pociąg seksualny do innych mężczyzn to tylko jeden z przejawów czegoś bardziej fundamentalnego, czegoś co można nazwać gejowską wrażliwością. Dla mnie termin ten obejmuje zarówno doświadczenie wewnętrzne samego siebie przez geja, jak również jego własną charakterystyczną ekspresję siebie w stosunku do innych osób. Razem tworzą one „wrażliwość” i wrażliwość geja często znacznie różni od wrażliwości heteroseksualnego mężczyzny. Pociąg seksualny nie jest czymś co powoduje powstanie gejowskiej wrażliwości, choć może mieć na nią wpływ i może być przesłanką informującą o takim stanie rzeczy. Podobnie, uproszczona idea „homoseksualisty” nie jest wystarczającą charakterystyką takiej wrażliwości. Pytanie, które stawiam: czy geje są homoseksualistami i czy powinni być tylko przez ten pryzmat kategoryzowani – nie ma w jakikolwiek sposób umniejszać roli jaką

pełni seks w życiu gejų. Seksualność ma kluczowe znaczenie w życiu każdego człowieka, czy sobie zdajemy z tego sprawę, czy nie. „Bycie gejem” zbyt długo definiowane było przez innych i zbyt wiele z tej narzuconej definicji przeniknęło do doświadczenia samego siebie przez gejų. Bycie gejem oferuje wiele ważnych możliwości, które mogą zostać wykorzystane tylko jeśli osoby nieheteronormatywne uwolnią się od społecznego i przyswojonego piętna, które w dużej mierze wynika z konwencjonalnej definicji homoseksualisty. Uwolnieni od tej ograniczającej charakterystyki, życie gejų po części bardzo przypomina życie osób heteroseksualnych, ale w pewnych aspektach jest wyraźnie odmienne. Tak złożony żywot często okazuje się lepszy, pełniejszy i bardziej autentyczny.

WALT ODETS, *Out of the Shadows: Reimagining Gay Men's Lives [Wyjście z Cienia; Nowe Spojrzenie na Życie Gejų]*, Penguin Books, 2020

Sarah Schulman UCISKANI ZAWSZE BĘDĄ WIERZYĆ W NAJGORSZE O SOBIE (Frantz Fanon)

Odrzucenie osób nieheteronormatywnych przez heteroseksualnych członków ich rodziny jest równie efektywne co niezastępowane. Ta dezorientująca kombinacja sprawia, że nosimy w sobie ciężar tego doświadczenia i przez resztę życia usiłujemy się pogodzić z tym, co się stało oraz zrozumieć dlaczego. Jednym z mechanizmów radzenia sobie z taką zdradą jest udawanie, że nie stało się nic. Wiele gejų i lesbijek mówi, że ich relacje z rodziną są „w porządku”. Ale kiedy prosi się o rozwinięcie tego stwierdzenia, okazuje się, że rozumieją przez to, że nie zostali oni całkowicie wykluczeni z rodzinnych spotkań czy wydarzeń. A raczej, że ich partner/ka, jeśli takiego/taką mają, jest wpuszczany/a do domu. Bardzo niewiele osób nieheteronormatywnych doświadcza tego, że ich osoba, życie i uczucia są aktywnie traktowane jako równe tym samym aspektom życia heteroseksualnych członków rodziny. Rodzice i rodzeństwo często ukrywają przed innymi fakt, że członek ich rodziny jest gejem/lesbijką lub to eufemizują. Głosują na polityków, którzy działają na niekorzyść społeczności LGBT; przekazują pieniądze organizacjom religijnym, które poniżają osoby nieheteronormatywne; konsumują produkty kultury, które przedstawiają gejų jako przejaw patologii. Ich wypowiedzi i działania wzmacniają obraz gejų jako osób „szczególnego zainteresowania”. Często takie przekazy mówią jasno, że osoba nieheteronormatywna nie jest w pełni człowiekiem. Ponieważ wiele takich osób zna innych członków społeczności, którzy zostali jeszcze dotkliwiej skrzywdzeni przez swoje rodziny i ich uprzedzenia, postrzegają oni swoje ograniczone, ale jednak wciąż członkostwo w rodzinie jako cudownie pozytywny stan rzeczy i efekt ich własnego odpowiedniego zachowania.

(...)
Upowszechnienie się kulturowego przekonania stwierdzającego, że homofobia w rodzinie jest czymś złym, wymaga przyjęcia jednego podstawowego założenia: homofobia nie jest winą osób homoseksualnych. To nie osoby homoseksualne odpowiadają za homofobię. Nic, co zrobiłaby osoba nieheteronormatywna, nie mogłoby usprawiedliwiać zachowań homofobicznych. Homofobia jest patologiczną manifestacją kultury heteroseksualnej. Jako uprzedzenie w najczystszej formie jest zwyczajnie złą, a jako waluta społeczna, funkcjonująca zarówno w ramach rodzin jak i szerzej, jest godna potępienia. Jeśli osoba heteroseksualna nie lubi osoby nieheteronormatywnej lub konkuruje z nią, czy to na rynku pracy, czy w rodzinie, nigdy nie powinna powodować nią homofobia.

Homofobia w rodzinach może manifestować się na różne sposoby:

- Niektóre rodziny całkowicie wykluczają bliskich, którzy są osobami ho-

- moseksualnymi poprzez jasno wyrażony zakaz uczestnictwa w życiu rodziny.
- Niektóre rodziny pozwalają takim członkom uczestniczyć w życiu rodziny pod warunkiem, że nigdy nie pokazują oni swojej prawdziwej tożsamości, ani nie mówią o swoim własnym życiu.
- Niektóre rodziny zgadzają się na obecność kochanka/kochanki członka rodziny pod warunkiem, że prawdziwa rola takiej osoby nie jest w otwarcie ujawniana.
- Niektóre rodziny pozwalają nieheteronormatywnym bliskim i ich partnerom w pełni uczestniczyć (przynajmniej fizycznie) w życiu rodziny, ale jednocześnie nieustannie podkreślają, że nie są tak ważni jak heteroseksualni członkowie rodziny, że ich związek jest mniej wartościowy niż heteroseksualne związki w rodzinie, lub że jest efektem jakiegoś zaburzenia.
- Niektóre rodziny bazują na ciągłym poniżaniu i umniejszaniu nieheteronormatywnych bliskich
- Niektóre stosują powyższe taktyki bardziej subtelnie.

Żadne z powyższych zachowań nie jest akceptowalne ani racjonalne. Wszystkie długofalowo, w sposób negatywny wpływają na życie nieheteronormatywnych członków rodziny poprzez ciągłe wzmacnianie ich poczucia niższości. To, że geje i lesbijki muszą tolerować lub przyzwalać na takie zachowania, żeby być kochanym/kochaną jest wypaczeniem. Co więcej, wiele z utrwalonych form mających na celu podkopanie wartości osoby nieheteronormatywnej jest następnie stosowane przez te osoby w stosunku do innych gejų/lesbijek. Wiele z powyższych manifestacji homofobii ma destruktywny wpływ na życie nieheteronormatywnej osoby w ramach rodziny, ponieważ wzmacniają one zakotwiczenie takiej osoby w homofobicznej rzeczywistości. W końcu rodzina jest poligonem doświadczalnym i modelem dla innych instytucji społecznych, które oczekują od osób nieheteronormatywnych podporządkowania się.

(...)
To, że homofobia przedstawia dobrych, uczciwych, troskliwych, produktywnych, pełnych godności ludzi jako patologię wynika z tego, że sama homofobia jest patologią. To antyspołeczne zjawisko, które rodzi przemoc i niszczy rodziny. Nie tylko sprawia, że społeczeństwo karze i wyklucza pewnych ludzi, ale też każe tych samych ludzi za próbę eliminacji tego szaleństwa ze społeczeństwa. Sprawcy, którzy są winni działaniom destruktywnym, są uznawani za neutralny standard, podczas gdy osoby, które padają ich ofiarą i które mają na tyle godności by się im przeciwstawić (co jest najpiękniejszą formą społecznej odpowiedzialności), są uznawane za zbędne i niepożądane. Wreszcie kolejną ironią jest fakt, że ilekroć homofobia zostaje zidentyfikowana jako społecznie szkodliwa lub zła w kontekście konkretnej osoby, homofob ma czelność obarczyć osoby nieheteronormatywne winą za własne zachowanie. I zawsze znajdują się geje/lesbijki, którzy wskażą palcem w tym samym kierunku – geje i lesbijki, którzy wierzyli, że tolerowanie i wzmacnianie takich uprzedzeń, żeby być „kochanym”, to forma miłości.

Pracuję na rzecz upowszechnienia kulturowej zgody co do tego, że homofobia jest społeczną patologią, w co głęboko wierzę, i że wszelkie programy i praktyki, które mogą ją wyeliminować, leżą w najlepszym interesie społeczeństwa. Rodzina jest najlepszym miejscem, od którego można zacząć, bo to w rodzinie ludzie po raz pierwszy odkrywają siłę homofobii. Dlatego wszelkie wysiłki na rzecz wykorzenia homofobii muszą zacząć się od rodziny.

SARAH SCHULMAN, *Ties That Bind: Familial Homophobia and Its Consequences [Więzy, które pętają: homofobia w rodzinie i jej konsekwencje]*, The New Press, 2009



SPEKTAKL ZREALIZOWANY PRZY WSPARCIU AMBASADY KANADY W WARSZAWIE



SPEKTAKL WSPÓLFINANSOWANY PRZEZ AKADEMIE SZTUK TEATRALNYCH



W spektaklu wykorzystano fragmenty książki „Cała siła, jaką czerpię na życie. Świadectwa, relacje, pamiętniki osób LGBTQ+” wydawnictwa Karakter.